

60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn

7 listopada 2016

Prezydent uważa za „absolutnie możliwe”, by od 1 października 2017 r. obowiązywał wiek emerytalny: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. W rozmowie z Polską Agencją Prasową powiedział, że czeka na zakończenie przez parlament prac nad ustawą w tej sprawie.

Prezydent podkreśla także, że podniesienie kwoty wolnej od podatku – co zakłada inny projekt prezydencki złożony w Sejmie – to kwestia wpisania tego elementu w szerszą reformę podatkową, którą chce przeprowadzić rząd PiS. Duda oznajmił, że dobiegają końca prace nad przygotowanym przez niego projektem dotyczącym obniżenia wieku emerytalnego. „Jeszcze w tym roku, tak jak zresztą deklarowała pani premier, ta ustawa zostanie uchwalona” – powiedział Andrzej Duda.

Na pytanie, czy oczekuje od rządu, że 1 października 2017 roku wiek emerytalny będzie taki, jak kiedyś: 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn, prezydent odpowiedział z przekonaniem: „Tak zakładam”.

„Z mojej rozmowy z panią prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że to jest absolutnie możliwe ze strony ZUS. Czekam obecnie na to, aż parlament wywiąże się ze swojego zobowiązania i ustawa zostanie uchwalona” – powiedział Duda.

Pytany, czy stan finansów pozwala, by o przejściu na emeryturę mogło także decydować kryterium stażowe, odpowiedział, że w jego projekcie ten element nie był zawarty. „Wiem, że te kwestie były konsultowane także z rządem, ale wszystko wskazuje na to, że nie będzie decyzji idącej w tym kierunku” – powiedział.

Prezydent podkreślił, że on i rząd Prawa i Sprawiedliwości

zobowiązywali się do obniżenia wieku emerytalnego do poprzedniej wysokości, przy możliwości kontynuowania pracy. „Jeżeli ktoś chce dalej pracować, jeżeli ktoś chce dalej składać na wyższą emeryturę, będzie miał do tego prawo. To będzie wybór każdego obywatela” – mówił.

Andrzej Duda zapewnia, że kwestia podniesienia kwoty wolnej od podatku absolutnie nie została odłożona. „Jest to kwestia wpisania tego elementu w szerszą reformę podatkową, którą chce przeprowadzić rząd Prawa i Sprawiedliwości – ma do tego prawo” – powiedział.

„Będę się tym pracom przyglądał. W moim osobistym przekonaniu kwestie prorodzinne powinny również być realizowane w systemie podatkowym. Dlatego będę chciał na ten temat z ministrami dyskutować w momencie, kiedy już konkretne propozycje się pojawią” – dodał.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu